

Władysław Duczko*

SKANDYNAWSKIE MIGRACJE W EPOCE WIKINGÓW

Problemy wewnętrzne społeczeństw skandynawskich oraz szybka rozbudowa sieci handlu interregionalnego są widziane jako źródła najpierw grabieżczych najazdów wikingów, od końca VIII wieku, a potem, od połowy IX do połowy XI wieku, migracji mających na celu kolonizację wysp atlantyckich, wysp brytyjskich oraz części obszarów Europy wschodniej. Skandynawskie migracje tego okresu uznawane są za ostatni etap migracji germańskich mający swój początek w V wieku w epoce wędrówek ludów.

Kluczowe słowa: Skandynawia, wikingowie, najazdy, migracje, Europa zachodnia i wschodnia, kolonizacja.

Epoka wikingów to nazwa wprowadzona do historiografii w celu zaznaczenia faktu, że w ciągu trzech stuleci – od połowy VIII do połowy XI wieku, Skandynawowie, nazywani wikingami (*vikingr*), pojawiali się w różnych miejscach w Europie, a nawet poza nią, w roli brutalnych grabieżców (Sawyer 1982). Najazdy wikingi, tak niesłychanie dręczące, miały zwykle typowy przebieg: przybycie grup wojowników statkami, atak na osadę, klasztor czy miasto, grabież i powrót ze zdobyczami do ojczyzny. Najazdy w celu plądrowania stanowiły zjawisko podstawowe, ale nie jedyne, bo obok grabieży pojawiła się kolonizacja najeżdżanych terenów, w niektórych przypadkach całkowicie zmieniająca ich etniczny charakter. Innym ważnym zjawiskiem związanym z wikingami i wikingami był handel, który prowadzony na dużą skalę – odgrywał ważną rolę w ogólnej wymianie towarowej.

Wokół wikingów i ich działalności narosły warstwy nieporozumień, legend, a nawet mitów. Ich popularność w szeroko pojętej kulturze popularnej, w połączeniu z niedostatkami specjalistycznych studiów i efektywnych syntez, spowodowało, że znaczenie tej epoki w historii Europy nie jest wystarczająco jasno rozumiane. Masowe przemieszczenia wikingi i wikingi Normanów należą do przykładów dobrze udokumentowanej w wielu źródłach migracji grup ludzkich. Fizyczną obecność Skandynawów na obcych terenach, dzięki bogactwu źródłowemu (tak pisanemu, jak archeologicznemu), trzeba uznać za całkowicie pewną. Tę pewność należy podkreślić wobec poddawania w wątpliwość wartości interpretacji zmian kulturowych przy zastosowaniu teorii migracji (Anthony 1990; Burmeister 200; Härke 1998). Częste niegdyś negowanie obecności Normanów poza Skandynawią, szczególnie w Europie Wschodniej, nie wynikało z braku dokumentacji źródłowej, ale z pozanaukowej niechęci, lub nierzadko z nią związaną niedostateczną wiedzą o kulturze i historii ludzi Północy.

* Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztora w Pułtusku; wladyslawduczko@gmail.com.

Ekspansja wikińska nie powinna być postrzegana jako nagła eksplozja agresji wywołanej przez nieznane moce. W kontekście historycznym powinno się ją widzieć jako ostatni etap ruchów migracyjnych Germanów w Europie po zakończeniu epoki wędrówek ludów (IV–VI w.). W tym tak ważnym dla Europy okresie, Skandynawowie brali czynny udział w walkach o przestrzeń i bogactwo. Niektóre z ich grup zostawały na atrakcyjnym południu, tylko sporadycznie podtrzymując kontakt z ojczyzną (najbardziej znany przypadek to Herulowie), inne grupy powracały w rodzinne strony, wprowadzając konflikty i zmiany. Oprócz zdobywcy, powracający przynosili ze sobą wiele doświadczeń, które przekazywali następnym pokoleniom. Jedno z nich potwierdzało starą wiedzę, że emigracja była efektywnym sposobem rozwiązywania problemów wewnętrznych. Nauka ta została szybko wykorzystana: na skutek tarć w obrębie elit, grupy ludzi ze środkowej Szwecji i wyspy Gotlandii przeniosły się w połowie VII wieku na południowy brzeg Bałtyku, gdzie na okres dwóch stuleci skolonizowały tereny obecnej Łotwy, wchodząc w bliskie związki z miejscową ludnością (Nerman 1958).

Na ponowne wzmoczenie migracji Skandynawów miało wpływ włączenie basenu Morza Bałtyckiego do strefy handlu Fryzów, głównych aktorów wymiany handlowej w tej części Europy. Jednym z ważnych czynników, które zdynamizowały Skandynawię, było zakładanie emporiów, będących miejscami wymiany, magazynowania towarów oraz działalności rzemieślniczej najpierw w Danii (Ribe na Jutlandii), a potem w Szwecji (Birka). W pierwszej połowie VIII wieku Duńczycy rozpoczynają osadzanie się na słowiańskich terenach obecnej Meklemburgii i Przedniego Pomorza, gdzie ich emporia (Gross Strömendorf/Reric, Rostock Dierkow, Ralswiek, Menzlin) funkcjonują w lokalnym i ogólnobałtyckim kontekście (Jöns 2009). W tym samym czasie Szwedzi intensyfikowali swoją aktywność na północy Europy Wschodniej, zakładając swój stały punkt w Starej Ładodze – najpierw stację, a wkrótce emporium (Duczko 2006: 58–68). Jednocześnie Szwedzi razem z Gotlandczykami wchodzą na tereny Prusów w okolicach obecnego Elbląga, gdzie po pewnym czasie nad jeziorem Drużno powstaje emporium Truso (Jagodziński 2010). Podobne miejsce zostaje stworzone przez Duńczyków na Sambii w miejscowości Kaup-Wiskiauten, będąc świadectwem zainteresowania duńskich elit południowym wybrzeżem Bałtyku jako drogą do Europy Wschodniej (von zur Mühlen 1975).

Intensywne kontakty handlowe dawały mieszkańcom Skandynawii wiedzę o bogactwach sąsiadów, co okazało się istotne w kryzysowej sytuacji, w jakim znajdowały się społeczności północne. Natura tego kryzysu jest stale dyskutowana, ale takie elementy jak zmiany demograficzne – wzrost ludności – oraz nieelastyczność istniejących struktur, z primogeniturą jako główną zasadą dziedziczenia, powinny być uznane za najważniejsze. To właśnie one doprowadziły do powstania sytuacji, w której część ludności zaczęła rozważać najazdy na bogatą Europę. Dotyczyło to przede wszystkim generacji młodych mężczyzn, które nie były absorbowane przez istniejące struktury i szukały wyjścia z tej sytuacji przez zajmowanie się łupiestwem zagranicą w nadziei zdobycia bogactw, które umożliwiłyby im znalezienie miejsca w swoich społeczeństwach. Jeżeli wstępne napady łupieskie były organizowane dla zdobywcy, które zabierano do Skandynawii, to wcześniej zaczęto uznawać, że pozostawanie w niektórych łupionych krajach było bardziej atrakcyjną opcją. W ciągu IX wieku zwiększa się liczba najazdów, ale także regularnych ekspedycji koloni-

zacyjnych, doprowadzających do zajmowania wielu terenów leżących czasami daleko od ojczyzny. Z jednym wyjątkiem Skandynawowie nie kolonizowali krajów kontynentalnej Europy Zachodniej, zajmując wyspy Atlantyckie (*the Northern Isles*: Orkady, Szetlandy, oraz dalej Wyspy Owcze oraz Islandię), południową Grenlandię, czasowo osiadając nawet na wybrzeżach Ameryki (Labrador, Nowa Fundlandia), jednocześnie kolonizując wybrane części Europy Wschodniej, gdzie dochodzi do znaczącej migracji licznych grup skandynawskich, głównie szwedzkich, zachowujących swoją tożsamość do początków XI wieku (Jones 1968, Loyon 1994, Page 1995, Byock 2001, Duczko 2006).

Klasyczna epoka wikingów rozpoczyna się w końcu VIII wieku (Graham-Campbell 1989: 26), kiedy małe grupy Norwegów zaczynają atakować i plądrować klasztory brytyjskie i iryjskie, odkrywając przy okazji wyspy na Atlantyku, które rozpoczynają zasiedlać w następnym stuleciu. Ze swej strony Duńczycy podejmują najazdy na królestwo Franków, systematycznie grabiąc emporia handlowe na wybrzeżach, a także wpływając rzekami w głąb lądu, atakując różne ośrodki, tak świeckie, jak kościelne. Z czasem, z powodu wzrastającej efektywności obrony, następuje zmiana kierunku ataków i Duńczycy koncentrują się na masowych napadach na Anglię. Wczesne operacje wikińskie były przeprowadzane przez małą liczbę najeźdźców, ale ich spektakularne sukcesy spowodowały zaangażowanie się coraz większej liczby młodych mężczyzn rozumiejących, jak dużo mają do zyskania poza ojczyzną. Podstawowym motorem ich działalności była grabież, którą powinno się definiować jako formę działalności gospodarczej (Duczko 2009). Nabyte siłą towary zatrzymywano dla własnego użytku, rozdawano w ramach ważnego społecznie rytualnego systemu daru albo sprzedawano jako towar. Grabież dostarczała silnie rozwijającemu się handlowi (który dla wielu grup stał się podstawowym zajęciem) dużej ilości różnorodnych towarów, w tym najbardziej cenionego – niewolników. Jest to dobrze widoczne w Europie Wschodniej, gdzie Szwedzi tworzyli organizacje polityczne, nakładające na ludność miejscową trybuty dostarczane w formie różnego rodzaju towarów sprzedawanych przez siatkę handlowych kontaktów z bagdadzkim kalifatem i Bizancjum. Wyjątkowy sukces tej działalności na Wschodzie spowodował fale migracji Szwedów na tereny tej części kontynentu (Duczko 2004).

Najazdy Skandynawów przestały mieć ograniczony charakter z chwilą, kiedy zaczęły brać w nich udział królowie i wodzowie. Zaczęły się wtedy tworzyć całe armie używane nie tylko w celach rabunkowych, ale i dla zdobywania ziem do kolonizacji.

Osadzenie się wikingów na stałe doprowadziło do powstawania społeczności skandynawskich wśród obcego substratu etnicznego. Na Zachodzie obcość ta nie była szczególnie silna, ponieważ większość populacji była germańska, językowo i częściowo kulturowo bliska najeźdźcom. Wyjątek stanowiła ludność celtycka w świecie wyspiarskim. Na Wschodzie sytuacja była zupełnie inna, tu germańscy Skandynawowie wchodzili w mozaikę kultur i języków, osiadając przede wszystkim wśród licznej ludności ugrofińskiej, dopiero później słowiańskiej, a nawet wśród populacji mówiących językami bałtyckimi, tureckimi, irańskimi, arabskimi i greckimi. Zasadniczą różnicą między częściami kontynentu była na Zachodzie obecność królestw z jedną religią, chrześcijaństwem, i Wschodem, gdzie dominowały plemienne organizacje z religiami przyrody, a wielkie religie jak islam, judaizm i chrześcijaństwo, były religiami mniejszości, w jednym tylko wypadku, chazarskim, odgrywającym znaczną rolę polityczną.

Pomimo iż najazdy wikińskie były akcjami militarnymi, w trakcie których dochodziło do brutalnej konfrontacji z napadniętymi, były one jednocześnie kontaktami kulturowymi. Podstawowy aspekt najazdów – łupiestwo – nigdy nie stanowił czynnika izolującego, tak grabieżców, jak i ich ofiary. Przykładem może być jedna z klasycznych form plądrowania – nakładanie danin. Ten rodzaj działania wymagał od poborców szczegółowego rozpoznania społeczności, którą planowali eksploatować: trzeba było dowiedzieć się, z kim należało rozmawiać w celu przedstawienia żądań, jakiego rodzaju nacisku musiano używać, aby otrzymać spodziewany efekt, i w końcu – co można było wymuszać. Nabycie tego rodzaju wiedzy prowadziło do podejmowania bliskich kontaktów z ofiarami i tym samym inicjowania obustronnej komunikacji. Przy długotrwałych kontaktach poborcy danin zaczęli angażować się w sprawy eksploatowanej ludności i kiedy element siłowy zanikał, ich wzajemne stosunki stawały się na tyle pokojowe, że można było zacząć wchodzić we współpracę na innych zasadach.

Funkcjonowanie procesu tego rodzaju możemy obserwować szczególnie klarownie w historii dynastii książęcej Rurykowiczów. Po przeniesieniu się z Holmu, swojego pierwszego ośrodka nad rzeką Wołchow (Gorodiszcze niedaleko od późniejszego Nowogrodu), osiadła na środkowym Podnieprzu, tworząc tu z czasem księstwo zwane Rusią Kijowską. Przez trzy pokolenia rodzina książęca składała się tylko ze Skandynawów posługujących się rodzimym językiem i podtrzymujących własną kulturę; ale już od połowy X wieku można zauważyć postępujący proces sławizacji, który dopełnił się w końcu tego samego stulecia.

Odmienny obraz jest widoczny na południe od jeziora Ładoga, na terenach zamieszkałych przez Ugrofinów. Osiedlający tu Szwedzi przybywali z rodzinami i bardzo szybko wchodzili w bliskie związki z miejscową ludnością. Szybkość wzajemnego akceptowania się jest widoczna w przejmowaniu ważnych miejscowych przedmiotów takich jak ozdoby, co manifestowało się w zastosowaniu tych semantycznych przedmiotów w skandynawskim obrządku pogrzebowym. Tempo zachodzącego tutaj procesu akulturacji daje się wytłumaczyć długością kontaktów szwedzko-fińskich, ułatwiających szybką adaptację miejscowej kultury (Duczko 2006: 83–85).

Odrębną sytuację można zaobserwować na obszarach między górną Wołgą a Oką, gdzie doszło do znacznej kolonizacji szwedzkiej, zajmującej tereny puste albo z małą ilością ludności miejscowej, czyli ugrofińskiej. Przez co najmniej dwa pokolenia cmentarze osadników miały charakter ekskluzywnie skandynawski, w końcu X wieku zaczęły pojawiać się na nich pochówki ludności miejscowej, a w końcu także osiedlających się na tych terenach Słowian (Duczko 2006: 159–168).

Jeszcze inny przypadek migracji skandynawskiej reprezentuje jedną z pierwszych fal przybyszów z Północy, w ramach której powstał tzw. chaganat Rusów. Była to organizacja Szwedów osiadłych pod koniec VIII wieku nad rzeką Wołchow, między jeziorami Ładoga i Ilmen, gdzie stworzyli oni strukturę polityczną, powielającą wzory regionalnej potęgi imperium Chazarów (Duczko 2006: 24–36). O naśladowaniu cech chazarzkiej władzy wiemy tylko ze źródeł pisanych, natomiast w znanym nam materiale archeologicznym, który możemy odnieść do wczesnych Rusów, nie ma żadnych śladów świadczących o istnieniu chazarzskich wpływów. Rusowie żyli w Europie Wschodniej i przejęcie wzoru chazarzkie-

go było posunięciem propagandowym, mającym na celu ułatwienie im działalności przez naśladowanie prestiżowego władztwa. Tożsamość skandynawska Rusów jest potwierdzona ich własnym oświadczeniem: pytani przez cesarza Ludwika Pobożnego, kim są Rusowie, odpowiedzieli, że są Szwedami.

Jak sytuacja jawiła się ponad sto lat później, możemy stwierdzić przyglądając się Rusom żyjącym w Czernihowie, na północ od Kijowa (Duczko 2006: 197–202). W pierwszej połowie X wieku istniało tu skandynawskie osadnictwo z własnymi władcami. Źródła pisane wspominają o obecności silnych skandynawskich wodzów, co archeologia potwierdziła wieloma znaleziskami. W materiale wykopaliskowym znalazły się przedmioty potwierdzające naszą wiedzę o nordyckiej tożsamości żyjących tu ludzi, a jednocześnie pokazujące obecność wpływów chazarских, ich mitologii królewskiej i tradycji wojowniczych. Mamy tu przykład akceptacji kultury pochodzącej nie od Słowian, wśród których Rusowie żyli, ale od odległych Chazarów, z którymi byli w związkach handlowych. W dłuższej perspektywie przeważał dominujący substrat słowiański, podobnie jak to było w przypadku Rurykowiczów w Kijowie, i nastąpiła całkowita asymilacja grup skandynawskich.

Jeszcze jedno miejsce skolonizowane przez Skandynawów znajdowało się nad górnym Dnieprem, w Gniezdowie, niedaleko od później założonego Smoleńska (Duczko 2006: 131–157). Był to punkt strategiczny, do którego z Bałtyku sphywali Skandynawowie rzeką Dźwiną, aby dalej szlakiem dnierzańskim kierować się na południe. Gniezdowo stało się już w pierwszych dziesięcioleciach X wieku potężną aglomeracją z dwoma grodami z wielkimi, otwartymi osadami. Liczba tutejszych pochówków, w większości pod nasypami kurhanów, w niektórych przypadkach o znacznych rozmiarach, jest liczona w tysiącach, mówi się nawet o 6 tysiącach, co jest europejskim ewenementem. Gniezdowo było ośrodkiem rządzonym przez skandynawskie elity używające charakterystycznej kultury materialnej, dobrze znanej ze Szwecji, Gotlandii i Danii. Ośrodek ten nie był zależny od Kijowa, jak to się czasem twierdzi, ale był władztwem samodzielnym. Jest natomiast rzeczą dziwną, że potęga tego ośrodka nie zostawiła jednoznacznych śladów w źródłach pisanych, co stoi w wręcz dramatycznym kontraście z wymową bogatych źródeł archeologicznych.

Obecność Skandynawów w Europie Wschodniej w epoce wikingów jest od prawie trzysetu lat przedmiotem zaciętych dyskusji naukowych. Przeciwko sobie postawiono dwie teorie: normanistyczną, według której Skandynawowie odegrali ważną rolę w tworzeniu państwowości wśród Słowian, i antynormanistyczną, której zwolennicy twierdzą, że Skandynawowie mieli minimalne znaczenie dla Europy Wschodniej (Łowmiański 1957). Obie teorie zostały w tak wysokim stopniu wplątane w patriotyczne/nacjonalistyczne ideologie, że przez dłuższy czas badacze mieli trudności z utrzymaniem obiektywnego podejścia do problematyki. Dla antynormanistów Rusowie to Słowianie (i nikt inny), a Skandynawowie to tylko najemnicy i kupcy. Natomiast dla ekstremalnych normanistów, Rusowie byli germańskimi Skandynawami, którzy najechali Słowian i stworzyli dla nich państwo kijowskie, ponieważ Słowianie sami nie byli do tego zdolni. Takie widzenie „kwestii normańskiej” staje się coraz rzadsze, co nie znaczy, że zanika. Uczucia patriotyczne są nadal ważne, zwykle występujące w parze z niewystarczającą wiedzą o historii i kulturze wikingów, co powoduje, że nawet poważni uczeni czasami wypowiadają się o Rusach w sposób mało naukowy. Ciągłe na przykład używa się terminu „waregowie” na określenie wikińskich Skandynawów na Wschodzie,

pomimo tego, że dopiero od panowania księcia Włodzimierza Wielkiego rozpoczyna się zwyczaj najmowania wojowników skandynawskich – waregów – do walk bratobójczych o władzę. Mówienie o waregach w VIII czy IX wieku jest anachronizmem, waregowie nie istnieli wcześniej, przed nimi byli tylko Rusowie. Pod tą nazwą, pochodzenia nordycko-fińskiego, Skandynawowie na wschodzie kontynentu byli znani, a ich obecność – dobrze udokumentowana przez pisarzy arabskich, frankońskich i bizantyjskich. Należy również podkreślić, że Rusowie, z wyjątkiem terenów górnego i środkowego Dniepru, które były słowiańskie, osiadali wśród ludności ugrofińskiej, co zwykle pomija się, mówiąc tylko o Słowianach jako głównym komponentcie demograficznym tej części kontynentu w epoce wikingów.

Sposób patrzenia na wikingów przez historyków, archeologów i szeroką publiczność na Zachodzie, zwłaszcza na wyspach brytyjskich, różni się zasadniczo od podejścia wschodniego. Tu nikt nie neguje obecności skandynawskiej, wręcz przeciwnie, chętnie szuka się jej nawet tam, gdzie trudno ją znaleźć. Jest to związane z akceptacją Skandynawów jako ważnego komponentu dziedzictwa kulturowego i atrakcyjnej części własnej tożsamości.

Sytuacja na Zachodzie różniła się od tej, z którą Skandynawowie stykali się na wschodzie kontynentu. Tu wikingowie napadali, z wyjątkiem obszarów celtyckich, na tereny anglosaksońskie, bliskie im językowo, a nawet kulturowo. Inną, bardzo ważną różnicą był fakt istnienia tam królestw z chrześcijaństwem jako jedyną religią. Królestwa były dobrze zorganizowanymi państwami o wysokim dobrobycie, z zaawansowaną ekonomią, w której istniała rozwinięta produkcja srebrnej monety. To ostatnie było czynnikiem upraszczającym zadanie tak grabieżcy, jak i napadniętego: napastnicy przedstawiali swoje żądania władcom angielskimi, którzy mogli szybko zebrać ustalone sumy.

Królestwa angielskie były więc bardzo atrakcyjnym celem najazdów skandynawskich i najeźdźcy z Danii pojawiali się tutaj szczególnie często w drugiej połowie IX wieku. Ich pierwsza fala, w latach 850–878, kończy się z chwilą, kiedy wikingowie opanowują Wschodnią Anglię, Northumbrię i prawie całą Mercję. Był to początek przekształcania tych terenów w kraj skandynawski, później nazwany *Danelaw* – kraj prawa duńskiego. Do dopełnienia osadnictwa na tych terenach dochodzi w latach 90., kiedy przybywa następna fala najeźdźców, wielka armia duńska, w skład której wchodzi całe rodziny gotowe do zmiany starej ojczyzny na nową i bogatszą. Ta słynna *Great Army*, po nieudanej próbie zdobycia Wessexu, osiada na terenach *Danelaw*, stając się tym samym drugą Danią. Społeczności tu żyjące, nawet te, które decydują się na szybkie przyjęcie chrześcijaństwa, zachowują bardzo długo skandynawski charakter, także po poddaniu terenów *Danelaw* pod władzę królów angielskich, do czego dochodzi w pierwszej połowie X wieku.

W porównaniu ze skromnym wkładem Skandynawów w kulturę ludów Europy Wschodniej, wkład Duńczyków w dziedzictwo angielskie jest bardzo duży (Loyon 1994: 77). W języku angielskim rozpoznano trzy tysiące słów pochodzących ze staronordyjskiego, w większości dotyczących nazw i czynności codziennych, ale i specjalnych, związanych z administracją i podziałami terytorialnymi. Istnieją duńskie nazwy miejscowości (ponad 1500) i nadal są w użyciu skandynawskie imiona osobowe. Skandynawskie motywy dają się rozpoznać w sztuce, głównie rzeźbie, aż do XIII wieku.

Na koniec należy wspomnieć o jedynym kraju w kontynentalnej zachodniej Europie zdobytym przez grupy wikingów duńskich i norweskich i na stałe skolonizowanym. Tym

krajem jest francuska Normandia. Tę północno-zachodnią frankońską Neustrię opanowują w końcu IX wieku wikingowie, którym to miejsce dawało dostęp do interioru Francji przez deltę Sekwany. Nie radząc sobie z najazdami skandynawskich osadników, król Franków Karol Prostack w 911 r. zdecydował się dać wybrzeże w lenno jednemu z wybitniejszych wikingów, Rollonowi. Stworzył on silne księstwo, którego duńscy i norwescy mieszkańcy względnie szybko zaczęli się romanizować. Pomimo podtrzymywania kontaktów z pobratymcami z Anglii i zachowywania świadomości swojej skandynawskiej przeszłości, Normanowie w Normandii, jak ostatecznie nazywano tę część Neustrii, w XI wieku stali się Frankami (Zientara 1985: 148; Webber 2005).

Ruchy migracyjne Skandynawów w epoce wikingów należały do bardzo intensywnych. Kolonizacja niektórych części Europy, zwłaszcza wyspiarskich, spowodowała całkowitą zmianę populacji, w innych zaś wpłynęła na wzrost różnorodności kulturowej, utrzymującej się aż do chwili obecnej albo też, jak to ma miejsce w Europie Wschodniej, zostawiła ślady w nazwach – np. w nazwie Rosja – i historycznej pamięci.

BIBLIOGRAFIA

- Anthony, David. 1990. *Migration in Archaeology: the Baby and the Bathwater*, “American Anthropologists”, vol. 92, nr 4, s. 895–914.
- Byock, Jesse. 2001. *Viking Age Iceland*, London: Penguin.
- Burmeister, Stefan. 2000. *Archaeology and Migration. Approaches to an Archaeological proof of Migration*, “Current Anthropology” vol. 41, nr 4, s. 539–567.
- Duczko, Władysław. 2004. *Skandynawowie w Europie Wschodniej okresu wikingów*, w: Maciej Salamon i Jerzy Strzelczyk (red.), *Wędrówka i etnogeneza w starożytności i średniowieczu*, Kraków: Towarzystwo Wydawnicze Historia Iagellonica, s. 237–243.
- Duczko, Władysław. 2006. *Ruś Wikingów. Historia obecności Skandynawów we wczesno-średniowiecznej Europie Wschodniej*, Warszawa: Wydawnictwo Trio.
- Duczko, Władysław. 2009. *Miejsce wikingów w gospodarce wczesnośredniowiecznej Europy*, w: Michał Bogacki, Maciej Franz i Zbigniew Pilarczyk (red.), *Gospodarka Ludów Morza Bałtyckiego (T. I). Starożytność i średniowiecze. Mare Integrans*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, s. 25–29;
- Duczko, Władysław. 2010. *Posłowie – Afterword*, w: Marek Jagodziński, *Truso między Weonodlandem a Witlandem*, Elbląg: Muzeum Archeologiczno-Historyczne, s. 199–204.
- Härke, Heinrich. 1998. *Archaeologists and Migrations. A Problem of Attitude?*, “Current Anthropology”, vol. 39, nr 1, s. 19–45.
- Jagodziński, Marek. 2010. *Truso między Weonodlandem a Witlandem*, Elbląg: Muzeum Archeologiczno-Historyczne.
- Jochens, Jenny, *Vikings Westward to Vinland: The Problem of Women*, w: Sarah M. Anderson (ed.), *Cold Counsel. Women in Old Norse Literature and Mythology*, New York–London: Routledge, s. 129–158.
- Jones, Gwyn. 1968. *A History of the Vikings*, London: Oxford University Press.

- Jöns, H. 2009. *Ports and emporia of the southern coast: from Hedeby to Usedom and Wolin*, w: Anton Englert i Athena Trakadas (eds.), *Wulfstan's Voyage. The Baltic Sea region in the early Viking Age as seen from shipboard*, Roskilde: Viking Ship Museum, s. 160–180.
- Loyon, Henry. 1994. *The Vikings in Britain*, Oxford: Oxford University Press.
- Łowmiański, Henryk. 1957. *Zagadnienie roli Normanów w genezie państw słowiańskich*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- von zur Mühlen, Bernt. 1975. *Die Kultur der Wikinger in Ostpreussen*, “Bonner Hefte zur Vorgeschichte”, nr 9.
- Nerman, Birger. 1958. *Grobin-Seeburg. Ausgrabungen und Funde*, Stockholm: Almqvist & Wiksell.
- Page, Raymond I. 1995. *Chronicles of the Vikings. Records, Memorials and Myths*, London: British Museum Press.
- Sawyer, Peter H. 1982. *Kings and Vikings. Scandinavia and Europe AD 700–1100*, London: Routledge.
- Webber, Nick. 2005. *The Evolution of Norman Identity, 911–1154*, Woodbridge: The Boydell Press.
- Zientara, Benedykt. 1985. *Świt narodów europejskich, Powstawanie świadomości narodowej na obszarze Europy pokarolińskiej*, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.

SCANDINAVIAN MIGRATION IN THE VIKING AGE

Movements of Scandinavians in period between late 8th AD to middle of 11th AD, called Viking Age, were combined military actions-piracy – and migrations with goal to colonize territories in the West Europe – mainly Insular world of Atlantic and British isles, but also in East Europe, among Finno-Ugrians and Slavs. This activity is seen as the recent, and last, of the Migration Period, the time of great movements of Germanic people in the 4th century AD.

Keywords: Scandinavia, Vikings, West and East Europe, migrations, piracy, colonization